

# Suchy Chleb Dla Konia, Nad p

Nad p&#322;on&#261;cym ogniskiem uk&#322;adam swoje wspomnienia  
Iskry kieruj&#261; moje my&#347;li wysoko, wysoko do nieba  
Zapach wina nie pozwala mi zasn&#261;&#263;  
Papieros przypomina o wszystkich chwilach,  
Kt&#322;e za mn&#261;  
P&#322;on&#261;ce ognisko nie pozwala mi zapomnie&#263;  
O wszystkich bitwach,  
Kt&#322;e tylko dla was stoczy&#263; chcia&#322;em  
T&#281;sknie za chwilami, kt&#322;e dzi&#281;ki wam odkry&#322;em  
Boj&#281; si&#281; kolejnych dni  
Chcia&#322;bym cofn&#261;&#263; s&#322;owa,  
Kt&#322;e budowa&#322;y mur  
Ju&#380; nigdy nie zobacz&#281;..  
Dym z ogniska wy&#347;wiewa  
Wszystkie nasze wsp&#322;e chwile jak film,  
Kt&#322;e koniec nam nie znany  
Wypalone drzewo jest dla mnie jak lustro  
Za ka&#380;dym razem kiedy spojrz&#281;  
Widz&#281; blade oblicze przysz&#322;o&#347;ci  
T&#281;sknie za chwilami, kt&#322;e dzi&#281;ki wam odkry&#322;em  
Boj&#281; si&#281; kolejnych dni  
Chcia&#322;bym cofn&#261;&#263; s&#322;owa,  
Kt&#322;e budowa&#322;y mur  
Ju&#380; nigdy nie zobacz&#281;..